

DLA ZAAWANSOWANYCH

Mikropigmentacja to dziedzina ciesząca się ogromną popularnością. **Coraz więcej osób** szkoli się w tym kierunku, a **grono klientów** zainteresowanych makijażem permanentnym **wciąż rośnie**. Większość zabiegów skupia się na tuszowaniu drobnych defekty i podkreśleniu atutów urody. W dziedzinie estetycznego makijażu permanentnego **polscy specjaliści osiągnęli bardzo wysoki poziom**. Zdolnych i godnych zaufania profesjonalistów nie brakuje. **Specjalistów od bardziej zaawansowanej mikropigmentacji medycznej jest u nas jednak wciąż niewiele**.

P

igmentacja medyczna w profesjonalnej odsłonie jest niezwykle trudną sztuką. Jest jak misterne tworzenie obrazu, koronkowa praca od podstaw w stworzeniu czegoś naprawdę pięknego. Należy pamiętać, że w pigmentacji medycznej pracujemy nie tylko na skórze pacjenta, dotykamy

także jego psychiki – w większości przypadków bardzo kruchej, nadszarpniętej przez chorobę, traumę związaną z wypadkiem lub wieloletnią walką z kompleksami i brakiem akceptacji ze strony otoczenia.

Podstawą do przeprowadzenia zabiegu jest profesjonalny i szczerzy wywiad. Osoby poddające się mikropigmentacji medycznej to najczęściej pacjenci po wypadkach, operacjach zniekształcających ciało, ale przede wszystkim po przebytej chorobie nowotworowej lub w trakcie walki z rakiem. Należy więc umiejętnie wybadać, czy są psychicznie gotowe na przeprowadzenie pigmentacji i czy ich oczekiwania nie przewyższają realnych efektów pozabiegowych. W pigmentacji medycznej oczekiwania pacjenta to jeden z najważniejszych aspektów zabiegu.

Dbałość o każdy szczegół

Pigmentację medyczną może przeprowadzić jedynie osoba o specjalistycznym przygotowaniu i szkoleniu z tego zakresu, bowiem metodyka wykonania zabiegu jest zupełnie inna niż metodyka wykonania makijażu permanentnego. Pigmentacje medyczne wykonuje się specjalnymi metodami, aby nie uzyskać jednolitej struktury obrazu, lecz przestrzenny, plastyczny rysunek. Często błędem jest wykonanie np. rekonstrukcji brodawki sutkowej podczas jednego zabiegu w sposób płaski wizualnie (efekt brązowego kółka).

Prawidłowe odtworzenie obrazu aureoli brodawki to około sześciu sesji zabiegowych, użycie przynajmniej kilku kolorów i odcieni, wykonanie jasnego light w przestrzeni między brodawką a aureolą, nakładanie pigmentów warstwami przy zachowaniu odpowiedniej kolejności i techniki. Każda technika charakteryzuje się również inną liczbą igieł, innym kątem nachylenia igły oraz inną prędkością nabicia. Ponadto ważny jest rysunek wstępny wykonywany płaskim pędzelkiem w technice „wciskania” odrobiny rozwodnionych pigmentów i ustalenia odpowiedniej palety barw do rekonstrukcji. Zabieg wykonany z dbałością o każdy szczegół gwarantuje piękny i trwały efekt

Kamuflaż idealny

Pierwszym krokiem jest dobre rozpoznanie blizny i jej stanu w dniu zabiegu. Jeśli blizna jest zbyt świeża lub mamy do czynienia z blizną koloidalną, absolutnie nie można przeprowadzać zabiegu. Każda patologiczna zmiana blizny kwalifikuje się do konsultacji lekarskiej, a ingerencja pigmentacyjna jest zabroniona. Pamiętajmy także, że nasza praca nie spowoduje cudu i blizna nie zniknie ani też nie zmieni się jej struktura. Możemy natomiast sprawić, że będzie mniej widoczna, spójna z kolorem zdrowej skóry pacjenta, co zapewni znaczny wzrost komfortu psychicznego.

Pigmentację medyczną stosuje się m.in. w następujących przypadkach:

- rekonstrukcja brodawki sutkowej po mastektomii,
- korekta asymetrii brodawek sutkowych,
- alopecia,
- blizny powypadkowe lub pooperacyjne,
- utrata włosów po chemioterapii,
- utrata brwi,
- utrata rzęs,
- nierówne kontury ust (częste ataki wirusa opryszczki),
- rekonstrukcja czerwieni wargowej po operacji rozszczepu wargi lub po wypadku,
- blizny lub odbarwienia na ustach,
- przerwane łuki brwiowe.

Na Zachodzie miałam okazję zaobserwować nowy trend korygowania dużych blizn florystycznymi rysunkami przypominającymi delikatny, subtelny tatuaż. Wpisanie blizny w strukturę ciała praktykuje się np. u kobiet po mastektomii, które nie decydują się na rekonstrukcję piersi i szukają innego rozwiązania, a także u osób z bliznami pooperacyjnymi na brzuchu lub kończynach.

Blizny koryguje się podczas kilku sesji zabiegowych. Kolor kamuflażu ulega bowiem zmianom podczas zabiegu i w przerwach między zabiegami, głównie w związku z procesem fagocytozy oraz zmiennej

struktury skóry blizny. Możliwe jest lekkie nabrzmienie blizny i zmiana jej koloru na granatowy lub krwawy podczas pigmentacji. Jeśli efekt ten się utrzymuje, należy natychmiast przerwać zabieg i poczekać, aż struktura blizny będzie odpowiednia do przeprowadzenia zabiegu.

O liczbie sesji zabiegowych w odstępie 3–4 tygodni decyduje głównie kondycja skóry pacjenta w miejscu zabiegowym oraz efekty kolejnych zabiegów. Już pod-

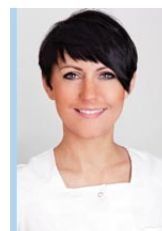


czas pierwszej sesji można wyczuć, czy struktura skóry jest gotowa do pigmentacji, czy nie jest zbyt cienka, czy nie podkrwawia, czy szybko przybiera barwę ciemnoczerwoną lub granatową, czy nie jest keloidem. Należy pamiętać, że pigmentacja medyczna to bardzo płytkie nakładanie barw i obserwowanie efektów między zabiegami. Pigmentacja głęboka jest zabroniona, ponieważ struktura skóry w pigmentowanych miejscach jest zakłócona, a w przypadku nowotworów układ limfatyczny i ukrwienie miejsc pozabiegowych są inne. Pozorna radość z długotrwałego efektu wizualnego może zatem zamienić się w kolejne cierpienie i traumę z powodu np. silnych odbarwień i migracji pigmentu. Należy również pamiętać, że zabieg pigmentacji medycznej wymaga od 3 do 6 sesji (np. w przypadku rekonstrukcji brodawek). Nie chodzi bowiem o głęboki tatuaż imitujący ordynarny rysunek, ale o małe dzieło sztuki, które choć trochę pozwoli naszym pacjentom spojrzeć na siebie łaskawszym okiem.

Dobre relacje

Doskonale jest wykonywać zabiegi w kontakcie z lekarzem plastykiem, aby uzyskać najlepszy efekt końcowy. Nie można jednak zapominać, że o ile praca lekarza plastyka daje długotrwały efekt, o tyle intensywny efekt pigmentacji medycznej to kwestia dwóch lat, ponieważ pracujemy w strefie naskórkowej.

Rozsądek, szczerłość i dbałość o zdrowie pacjenta podczas zabiegów pigmentacji medycznej to motto profesjonalisty. Relacja, którą tworzymy z pacjentem, jest niezwykle intymna i powinna być oparta na wspólnej szczeroci. Pacjent odkrywa przed nami nie tylko defekt cielesny, z którym się boryka, ale też wrażliwą sferę psychiki. To ogromny kredyt zaufania, którego nie wolno nam zawieść. Pomoże nam w tym nie tylko nasz profesjonalizm, wiedza i medyczne pigmenty, ale przede wszystkim szczerze określenie oczekiwań pacjenta i naszych możliwości oraz obopólna akceptacja. Profesjonalna pigmentacja medyczna to połączenie dobrego rzemiosła z człowieczeństwem. ■



MONIKA WIŚNIEWSKA

Właścicielka Międzynarodowej Szkoły Makijażu Permanentnego LINEL, twórczyni metody Feelgood w Polsce, międzynarodowy trener mikropigmentacji, dyplomowany technik usług kosmetycznych, wizażystka, zdobywca Złotego Medalu Festiwalu Kosmetycznego i Fryzjerskiego Katowice 2011 za najlepsze autorskie szkolenie w dziedzinie makijażu permanentnego.

Fot.: iStock®/Ingalvanova